

PRZEGŁAD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN
WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VII

Warszawa, czwartek 11 sierpnia 1932 r.

Nr. 182

ADRES REDAKCJI: Plac Marsz. Piłsudskiego 9, tel. M.S. Z., wewn. Nr. 53

TREŚĆ: Sprawy polskie; Polska, Z. S. R. R. a Rumunja. Pakt o nieagresji. — Polska a Niemcy. — Zagadnienia ogólne: Sytuacja polityczna w Niemczech. Niemcy a Francja. — Litwa a Niemcy. — Sytuacja międzynarodowa. Mowa Stimsona. — Konferencja ottawska. — Sytuacja polityczna w Z. S. R. R. — Państwa bałtyckie. — Polityka zagraniczna Hiszpanji. — Różne.

SPRAWY POLSKIE

POLSKA, Z. S. R. R. A RUMUNJA. PAKT O NIEAGRESJI.

Neue Freie Presse 9.VIII, w koresp. z Bukaresztu pisze, że podpisanie polsko - rosyjskiego paktu nieagresji, nie naruszając dotychczas celów porozumienia wojskowego polsko - rumuńskiego „co najmniej pod względem moralnym osłabiło znaczenie politycznego porozumienia polskiego z Rumunją”. Zdaniem koresp. tego stanu rzeczy nie przekreśla żadne oficjalne oświadczenia. W poglądach Polski i Rumunji na ustosunkowanie się ich wobec Rosji Sow. istnieje poważna rozbieżność, wynikająca z różnego pod względem prawa międzynarodowego stanowiska tych 2 państw wobec Rosji. Polska dotychczas uwzględniała tę okoliczność i w interesie sojuszu polsko - rum. i jednolitości frontu nie prowadziła samodzielnej polityki wobec Rosji. Zdaniem kół rumuńskich, Polska zdecydowała się na samodzielne zbliżenie się do Rosji pod wpływem potrzeb obronności jej frontu niemieckiego. W związku z tem niektóre koła rumuńskie przypuszczają, iż Francja — ze zrozumiałych względów — przechylił się w tej sprawie raczej ku polskiemu punktowi widzenia.

„Należy tutaj podkreślić, iż strona rumuńska nie odczuwa tej świadomości, jako powodu do odsunięcia się od Polski albo nawet Francji. Byłoby całkowicie błędnem przypuszczenie, iż podpisanie polsko - rosyjskiego paktu nieagresji oznaczałoby bezpośrednie zagrożenie polsko - rumuńskiego sojuszu lub też pogorszenie stosunków rumuńsko - francuskich”. Raczej należy przypuszczać, iż nastąpi zacieśnienie współpracy polsko - rumuńskiej w zakresie obronności ich frontu wschodniego.

Uzasadniona jest też nadzieja, iż podpisanie polsko - rosyjskiego paktu oznaczać będzie poprawę wi-

doków na dojście do porozumienia rumuńsko - rosyjskiego.

Krasnaja Zwiezda 10.VIII, w periodycznym przeglądzie polityki zagranicznej omawia w artykule, zatytułowanym „Sukcesy pokojowej polityki ZSRR.”, pakt o nieagresji z Polską i państwami bałtyckimi. Pismo tłumaczy niepowodzenie rokowań w okresie 1926—31 nastrojami interwencyjnymi Francji i jej sprzymierzeńców. Polska w roku ub. miała zgodzić się na wznowienie rokowań pod wpływem kryzysu, który wstrząsnął całą jej gospodarką i doprowadził do niebywałego upadku rolnictwa, zastoju w przemyśle, gigantycznego wzrostu bezrobocia, całkowitej ruiny finansów państwowych i wzrostu rewolucyjnych sympatyj do Sowietów wśród szerokich mas. „Polityka jawnego przygotowania interwencji zagrażała istnieniu faszystowskiego systemu”. Jednocześnie, według pisma „kryzys światowy” rozluźnił francuski system wojskowo-polityczny, wskutek czego „sprzymierzeńcy i wasale Francji, szukając wyjścia z kryzysu, gotowi byli nie tylko zrewidować swą orientację ale przejść pod wpływ pierwszego lepszego mocarstwa, mogącego udzielić kredytu”. W rezultacie Polska i państwa bałtyckie zrezygnowały częściowo z warunków, będących dla Sowietów nie do przyjęcia i zgodziły się na podpisanie paktu. Zdaniem dziennika, przerwany został wspólny front zachodnich sąsiadów ZSRR. znajdujących się pod hegemonją Polski „inspirowanej przez agresywne koła francuskiego imperjalizmu”. Co się tyczy Rumunji, pismo wspomina, iż żąda ona uznania przez Sowiety aneksji Besarabji jako zapłaty za pakt o nieagresji. „Krasnaja Zwiezda” kończy uwagę, iż „masy pracujące Związku Sowieckiego i proletarijat międzynarodowy z zadowoleniem przyjmują do wiadomości nowe sukcesy pokojowej polityki ZSRR. w sensie udaremnienia nowych wojen imperialnych”.

PRACZKI
ZAGRAZNIENIA

WYDZIAŁ PRACZKI
CZĘŚĆ I

MINISTERSTWO WYBRAW

Rok VII

ADRES REDAKCJI

Dimineatza 6.VIII, zamieszcza obszerny artykuł, w którym zaznacza, że Rumunja nie żądała ażeby stwierdzenie przez Rosję przyłączenia Besarabji było wyraźnie sprecyzowane w traktacie o nieagresji, ponieważ traktat powinien mieć tylko ten sam charakter, co pakt Litwinowa. Tymczasem Rosja nalegała, ażeby wstawiono do paktu wyraźne stwierdzenie rzekomego sporu terytorjalnego między nią a nami. Rząd rumuński nie zgodził się na to, ponieważ uważa że nie istnieje żaden spór terytorjalny co do Besarabji i nie może dopuścić, ażeby pakt o nieagresji, mający utrwalić pokój i bezpieczeństwo, dawał sąsiadom Rumunji okazję do osłabienia jej obecnej pozycji; zresztą rozmowy między aljantami Rumunji i Rosją zostaną wznowione w Genewie 20 września r. b.; autor pisze, iż rumuńskie koła rządowe spodziewają się, iż wtedy znaleziona będzie formuła, która będzie do przyjęcia dla obydwóch stron.

POLSKA A NIEMCY.

Vossische Ztg. 10.VIII, podaje p. n. „Polens antideutsche Schikanen” wiadomości o orzeczeniu Międzynarodowej Komisji Górnośląskiej w sprawie dyrektora Pietscha oraz o zamknięciu gimnazjum niemieckiego w Chojnicach.

Deutsche Tageszeitung 10.VIII, pisze, że na Zjeździe historyków niemieckich w Getyndze poświęcono wiele miejsca sprawom wschodu niemieckiego. Dziennik podkreśla, że wszyscy mówcy wskazywali na to, iż polscy badacze historii starają się przenieść początki państwa polskiego nad morze, co zdaniem tych mówców świadczy, że „polska nauka w niektórych dziedzinach mija się z rzeczywistością”.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH. NIEMCY A FRANCJA.

Deutsche Tageszeitung 10.VIII, pisze, że jest już najwyższy czas, aby rząd wystąpił przeciwko gwałtom, dokonywanym przez partje polityczne, które są już blizkie ogłoszenia partyjnego „prawa pięści”. Dziennik zaznacza, że w takich stosunkach jest rzeczą prawie niemożliwą przeprowadzenie rzeczowych narad nad ustaleniem sprawy rządu.

Vossische Ztg. 10.VIII, zamieszcza artykuł byłego prezesa Prus Wschodnich Ernesta Siehra o 12-letniej gospodarce w tej prowincji. Autor podnosi, że prowincja ta pod względem gospodarczym przechodziła różne trudności, którym zwycięzko podołała. Siehr zaznacza, że osadnictwo niemieckie czyni tutaj b. duże postępy, gdyż n. p. w 1925 r. utworzono tylko 223 osady, a w 1931 r. już 2385 osad i prawie wszystkie te osady dobrze się rozwijają. Autor wspomina, że w 1920 r. prowincja była wystawiona na próbę z powodu toczącej się wojny polsko-rosyjskiej, lecz dobrze wypełniła swoje obowiązki. M. inn. na terenie Prus Wschodnich rozbrojono i żywiono 55.000 żołnierzy rosyjskich i 5000 polskich.

The Times 8.VIII, w art. wst. omawia sytuację w Niemczech i podkreśla, że rząd niemiecki nie powinien pozwolić na to, by terror był stosowany. Jeżeli pozwoli się na gwałty, to muszą pociągnąć one za sobą odwet, który z kolei wywoła nowe gwałty; doprowadzi to w rezultacie do politycznego i społecznego nieporządku. Tego rodzaju rozwój wypadków może stać się niebezpieczeństwem nie tylko dla wewnętrznego pokoju Niemiec lecz nawet i dla pokoju Europy. Komentarze prasy francuskiej wskazują na to, że wypadki w Niemczech wywołują bardzo niekorzystne wrażenie w opinii francuskiej i bardzo poważnie osłabiły szacunek, jaki zyskał dla swego rządu von Papen przez rokowania w Genewie i przez swą widoczną chęć polepszenia stosunków Niemiec z ich sąsiadami. Rząd nie może pozwolić, by obecna sytuacja trwała nadal. Bez względu na to, jakie rokowania rząd zamierza prowadzić z Hitlerem, musi on pamiętać o tem, że pierwszym jego obowiązkiem wobec kraju jest utrzymanie porządku. Jeżeli rząd chce zachować swój autorytet — czy to wewnątrz Niemiec czy też zagranicą — musi położyć kres ekscesom.

The Daily Telegraph 8.VIII, w art. wst. omawia sytuację w Niemczech i podkreśla, że przed wyborami rząd Papena i Schleichera wykazywał zdolność do utrzymania rządów silnej ręki. Jeżeli jednak obecnie nie może, czy nie chce zwalczać terroryzmu w takim razie stanowisko jego — w najlepszym razie wątpliwe — będzie bardzo zachwiane. Autor podkreśla, że przed miesiącem było rzeczą bardzo niepewną, co czeka Niemcy w przyszłości wobec ich ciężkich warunków ekonomicznych i chaosu w polityce. Dziś posuwanie się ich w kierunku szeregu wojen domowych wydaje się jednym jasnym wskaźnikiem.

Le Populaire 8.VIII, zamieszcza art. wst. L. Bluma p. n. „La Dictature en Allemange”, w którym polemizuje z franc. dziennikami obozu prawicowego i umiarkowanego, zarzucającymi socjalistom, że cieszą się z tego, że Rzesza jest w rękach ludzi Niemiec cesarskich — Schleichera i Papena; Blum stara się dowiedzieć, że właśnie partje przeciwne socjalizmowi popychają rząd francuski do porozumienia z rządem baronów i powtarza z naciskiem, iż uważa dyktaturę wojskową za mniejsze niebezpieczeństwo dla robotników, aniżeli dyktaturę hitlerowską; ażeby zaś ją zwalczyć widzi jako jedyny środek ilościowe i jakościowe zredukowanie zbrojeń, jak również zorganizowanie odpowiedniej kontroli nad tą redukcją.

Journal des Débats 9.VIII, w art. wst. Bernus'a pisze, że z dwóch ostatnich artykułów Bluma w „Populaire” można sądzić, że socjaliści francuscy ponownie popełniają błąd swój z 1914 r., lecz teraz nie mogą oni tłumaczyć się nieświadomością. Należy więc przypomnieć, że socjaliści niemieccy w chwili uroczystego przyjmowania A. Thomasa w Berlinie równocześnie uchwalali miliardowe sumy na zbrojenia, które obrócili się przeciwko Francji. Teraz Blum propaguje rozbrojenie w tej formie, że oznaczono właściwie dążenie do rozbrojenia tylko Francji.

Il Popolo d'Italia 7.VIII, w kor. z Berlina twierdzi, że pierwszym stronnictwem, z którym von Papen będzie się porozumiewał będą socjaliści narodowi jako najliczniejsi, a prawdopodobnie rokowania wstępne już podjęto. Pogłoski o zamierzonej wizycie Hitlera u Hindenburga lub von Papena są bezpodstawne. Natomiast odbędzie on odprawę z wybitnymi członkami stronnictwa w celu zakazania wys.ąpień

jednostek na własną rękę, gdyż to szkodzi stronnictwu w rozgrywce o zdobycie władzy. Ogólnie się przypuszcza, że w gabinecie v. Papena znajdą zmiany, w związku z wynikiem wyborów, a wejście socjalistów narodowych do gabinetu uważa się za nieuniknione. Rząd też widocznie chce zaprosić Hitlera do współdziałania. Ale dąży do utworzenia gabinetu niezwiązanego ze stronnictwami, lecz zupełnie niezależnego, ze względu na obecne położenie państwa. Centrum i bawarskie stronnictwo ludowe szukają z sobą zbliżenia ze względów taktycznych i oświadczają się za powołaniem hitlerowców do rządu. Rząd von Papena dąży do uproszczenia administracji i większej centralizacji, czemu się opierają stronnictwa byłej koalicji wejmarskiej, bojąc się utraty swoich wpływów. Lecz ludowcy bawarscy, żywiący ciągle pewne skłonności separatystyczne, podnoszą z tego powodu alarmujące głosy.

LITWA A NIEMCY.

Lietuvos Žinios 6.VIII, zamieszcza na czele numeru p. n. „Niemiecka demonstracja przeciwko Litwie” obszernie streszczenie nadanych w dn. 4 b. m. przez wszystkie radjowe stacje niemieckie szeregu przemówień wybitnych osobistości niemieckich na temat konieczności wzmożenia przez Niemcy akcji przeciwlitewskiej. Wszystkie przemówienia te były utrzymane w duchu nader wrogim Litwie; mówcy domagali się przyłączenia do Niemiec kraju kłajpedzkiego i ostrego zwalczania dążeń kierowniczych kół litewskich, zmierzających do usunięcia kultury niemieckiej na Litwie. „Lietuvos Žinios” zapytuje w związku z prowadzoną przez Niemcy propagandą przeciwlitewską, co zamierza uczynić rząd litewski w celu przeciwstawienia się tej prapagandzie oraz dla obrony zagrożonych interesów ludności litewskiej w kraju kłajpedzkim i w Prusach Wschodnich?

Lietuvos Aidas 6.VIII, w art. wst. p. n. „Polityczna nauuczka”, omawiającym ostatnie wypadki w Niemczech, podkreśla, że obecna atmosfera życia politycznego młodej Litwy jest o wiele jaśniejsza i spokojniejsza, niż w Niemczech, dzięki temu, iż namiętności polityczne na Litwie nie mogą się rozpaścić wskutek istnienia ograniczeń swobody poszczególnych stronnictw. „W związku ze stabilizacją i spokojem politycznym — pisze dziennik — mogła Litwa prowadzić zdrową politykę gospodarczą, dzięki czemu jej obecne położenie pod względem finansowym i gospodarczym — w przeciwieństwie do wielu innych państw — jest niezachwiane”.

SYTUACJA MIĘDZYNARODOWA. MOWA STIMSONA.

The Times 9.VIII, w art. wst. omawia mowę Stimsona i podkreśla, że w Waszyngtonie jest ona uważana za najbardziej poważne sprecyzowanie amerykańskiej polityki zagranicznej. Panuje tu opinja, że mowa odnosi się do sytuacji, która powstanie, gdy komisja Lyttona przedstawi swój raport w sprawie Mandżurji. Autor pisze, iż niezależnie od tego, czy

Stimson miał na myśli tę sytuację, czy nie, polityka, której daje on wyraz, posiada znaczenie i wartość dla całej przyszłości.

The Manchester Guardian 9.VIII, oświetlając przemówienie Stimsona w sprawie paktu Kelloga, wskazuje, że pakt przyczynił się do wywołania przemiany w opinji publicznej. Np. posunięcia Japonji wobec Mandżurji byłyby dawniej uważane za rzecz chwalebna, — książki historyczne wszystkich narodów są pełne opisów podobnych epizodów, podkreślających ich chwałę. Dziś, przynajmniej oficjalnie, gani się czyny tego rodzaju i to — zdaniem pisma — jest już czemś.

Le Temps 10.VIII, w art. wst. pisze, że mowa sekretarza Stimsona, wygłoszona ostatnio w komisji spraw zagranicznych, posiada duże znaczenie ze względu na to, iż do pewnego stopnia ustala doktrynę rządu amerykańskiego w sprawie interpretacji paktu Kelloga. Sprawa ta, jak wiadomo, zajmuje w dużym stopniu amerykańską opinję publiczną i stanowi ona najlepszy przykład ewolucji poglądów za Atlantykiem. Stimson wychodzi z założenia, że opinja publiczna stanowi sankcję wszystkich stosunków międzynarodowych i że wartość tej sankcji zależy od tego, czy narody chcą, aby ona była skuteczna. Oczywiście wszelkie odwołanie się do potęgi opinji świata powinno pociągnąć za sobą wzajemne porozumienie się, jeżeli ma odnieść pożądany skutek. Autor przytacza odnośnie ustępy przemówienia Stimsona i podkreśla, że w świetle tych oświadczeń pakt Briand-Kellog nie stanowi tylko deklaracji dobrych chęci, lecz jest traktatem, który obowiązuje bez zastrzeżeń z wyjątkiem prawa do słusznej obrony. „Tego rodzaju deklaracja — pisze autor — uczyniona publicznie przez amerykańskiego sekretarza stanu z całą powagą, jaką mu daje jego urząd, stanowi akt o rzeczywistej wartości, obowiązujący rząd Stanów Zjednoczonych”. Autor zaznacza, że oświadczenie Stimsona nie idzie tak daleko, jak wniosek partji republikańskiej, która żąda od Kongresu upoważnienia rządu do zwołania konferencji międzynarodowej w razie, gdyby groziła niemożność zastosowania art. 2 paktu Kellog-Briand. Widocznie Stimson sformułował swoje stanowisko w taki sposób, aby na nie mogła się zgodzić partja republikańska, oraz aby było ono możliwe do przyjęcia przez partję demokratyczną. Autor wnosi, że widocznie Stany Zjedn. chcą obecnie wypełnić rolę, jaka jest w pakcie przeciw wojnie, przez uzupełnienie go gwarancjami bezpieczeństwa. Stany Zjedn. nadal żywią obawę przed zobowiązaniami pisane, lecz czynią wysiłki, aby w praktyce zapewnić bezpieczeństwo. Można w tem także widzieć obietnicę, iż Stany Zjedn. chcą współpracować nad rozwiązaniem zagadnień międzynarodowych.

Daily Telegraph 8.VIII. Kor. dyplomatyczny pisze, że w uzupełnieniu przygotowań instrukcyj dla włoskich delegatów na światową konferencję ekonomiczną Mussolini i jego nowy minister finansów opracowują wielki plan finansowych reform. Plan ten ewentualnie objąłby i konwersję długu. Powodzenie

obecnej konwersji brytyjskiej wywarło poważne wrażenie na Mussolinim i jego doradcach.

KONFERENCJA OTTAWSKA.

Le Journal 9.VIII. St. Brice pisze, że w trzecim tygodniu obrad konferencji brytyjskiej w Ottawie znajduje się ona prawie w tem samym miejscu, co i na początku. Dominja angielskie znajdują się w takim samym kłopotcie, jak metropolja, gdyż rozwijają one własny przemysł i obawiają się konkurencji ze strony przemysłu angielskiego w razie wprowadzenia preferencyj.

Le Matin 9.VIII. w koresp. z Ottawy omawiając przebieg konferencji jest zdania, że Anglja przeprowadzi konferencję do końca z pozytywnym rezultatem, mając dla dominionów tak wielkie atuty jak: swą wielką flotę, Bank Angielski, pomoc wojskową i kredyt. Wobec tego dominja w rezultacie będą skłonne do zrobienia pewnych ustępstw ekonomicznych.

SYTUACJA POLITYCZNA W Z. S. R. R.

Prawda 9.VIII. omawia w art. wst. p. n. „Własność zbiorowa jest święta i nietykalna” postanowienia W. C. I. K. o ochronie własności państwowej „Należy — pisze dziennik — rozstrzeliwać tych wszystkich, którzy rozkradają własność kolchozów i państwa, a w razie okoliczności łagodzących należy ich karać długoletniem więzieniem. Organizacje partyjne winny wyjaśnić wszystkim robotnikom i chłopom, należącym do kolchozów, konieczność nietylko wytwarzania nowych dóbr, lecz i ochrony dóbr już wytworzonych”.

Le Journal 9.VIII. w koresp. z Warszawy podaje wiadomość o urzędzeniu przez władze sowieckie pasa pogranicznego celem zapobieżenia ucieczce ludności do Polski.

PAŃSTWA BAŁTYCKIE.

Rytas 8.VIII. informuje, że sprawa przywłaszczenia przez Woldemarasa pieniędzy rządowych będzie rozważana dn. 27 b. m. Jako świadkowie w tej sprawie występują m. inn. wybitne osobistości z litewskiego świata politycznego.

Pedeja Bridi 8.VIII. (Ryga) wyraża zadowolenie z powodu tego, że łotewskie ministerstwo oświaty zabroniło udania się wycieczek nauczycielstwa polskiego z Łotwy do Polski i „nie pozwala pedagogom — Polakom na dokształcanie się na różnych kursach w Polsce, jak to dawniej było w modzie”.

Sieгодня 4.VIII. donosi, że niemiecka frakcja sejmu łotewskiego zwróciła się do prezydenta i do premjera Łotwy z memorandum w sprawie szkolnictwa mniejszościowego. Memorandum twierdzi, że nowe okólniki ministra oświaty w sprawie programów szkolnych znajdują się w sprzeczności z obowiązującymi ustawami mniejszościowymi, oraz z poprzednimi zarządzeniami ministra oświaty.

Prasa litewska z 6.VIII donosi o powzięciu decyzji przez rząd litewski i estoński co do przyłączenia się Litwy i Estonji do angielsko - francuskiego paktu zaufania.

POLITYKA ZAGRANICZNA HISZPANJI.

Le Matin 9.VIII. w koresp. z Madrytu podaje enuncjacje Azany premjera i ministra wojny, drukowane w „Feuille Officielle” w sprawach reform wojskowych, uskutecznianych przez rząd republikański. Azana powiedział między innymi, co następuje: Hiszpanja powinna być przygotowana do bronięcia swej niepodległości, a w razie jakiegoś konfliktu między narodami trzeba, ażebyśmy mogli stosownie do swych interesów bądź interwenjować, bądź powstrzymać się od tego.

Korespondent wyciąga wnioski z tej enuncjacji jak również z poprzednich publicznych deklaracji, że Azana ma mocne postanowienie definitywnego zniesienia dogmatu hiszpańskiej neutralności.

RÓŻNE.

Prawda 9.VIII. w koresp. z Warszawy twierdzi, że w Polsce daje się zaobserwować „ruch masowy” w związku z przygotowaniem do kongresu antywojennego. Odezwy Romain Rolland'a i Henri Barbusse'a znalazły silny oddźwięk wśród robotników i chłopów polskich. We wszystkich miastach dokonano wyboru przedstawicieli na kongres antywojenny. Przedstawiciele ci w liczbie 260 zebraли się w Warszawie dn. 17 lipca i wybrali „ogólnopanstwowy komitet antywojenny”, złożony z 40 osób. Jednocześnie odbył się w Warszawie antywojenny zlot młodzieży robotniczej, na który przybyło 500 osób. Korespondent twierdzi, że kampanja antywojenna znalazła oddźwięk także i wśród wielu członków P.P.S., w kołach pracującej inteligencji, oraz wśród żołnierzy. W całej Polsce zbierane są podpisy pod ogłoszoną w Warszawie deklaracją zwolenników kongresu antywojennego.

The Daily Telegraph 6.VIII. Koresp. z Aten pisze, że pomimo oświadczenia, iż Venizelos wraca tam w najbliższym czasie, krążą pogłoski o proklamowaniu w bliskiej przyszłości dyktatury wojskowej.

